

Mówione Słowo nr 186

Duch organizacji jest duchem rywalizacji

Pastor Brian Kocourek

5 września, 2010

1 Mojżeszowa 4:2b *Abel był pasterzem trzód, a Kain uprawiał rolę. ³ Po niejakiem czasie Kain złożył Panu ofiarę z plonów rolnych; ⁴ Abel także złożył ofiarę z pierwородnych trzody swojej i z tłuszczu ich. A Pan wejrzał na Abła i na jego ofiarę. ⁵ Ale na Kaina i na jego ofiarę nie wejrzał; wtedy Kain rozgniewał się bardzo i zasepiło się jego oblicze. ⁶ I rzekł Pan do Kaina: Cemu się gniewasz i czemu zasepiło się twoje oblicze? ⁷ Wszak byłoby pogodne, gdybyś czynił dobrze, a jeśli nie będziesz czynił dobrze, u drzwi czyha grzech. Kusi cię, lecz ty masz nad nim panować. ⁸ Potem rzekł Kain do brata swego Abła: Wyjdźmy na pole! A gdy byli na polu, rzucił się Kain na brata swego Abła i zabił go.*

Z kazania **Mówione Słowo Jest Oryginalnym Nasieniem** brat Branham powiedział: *akapit 40* *Baptyści chcą prześcignąć metodystów. Metodyści pragną prześcignąć luteranów. Luteranie chcą prześcignąć katolików. **Każdy chce kogoś prześcignąć.** Widzicie, to jest ... **taki jest duch organizacji.** Lecz Jezus powiedział: "Ale mało będzie tych, którzy będą zbawieni". *Ciasna jest brama i wąska droga, lecz mało jest tych, którzy ją znajdują". Tylko niewielu. Jeżeli On mówi niewielu (jest to Słowo Boże, to nasienie), to będzie to niewielu. Nie będą to dziesiątki bilionów i bilionów. Będzie ich tylko niewielu, którzy to znajdą. Usłyszą to ci, którzy byli do tego predestynowani. Wczesny deszcz wyszedł teraz.**

A z jego kazania **Czy Bóg Zmienia Kiedykolwiek Swój Pogląd O Swoim Słowie?** 65-0418E P41 Brat Branham powiedział także: *I stwierdzamy obecnie, że zawsze, kiedy te naturalne i duchowe – duchy kościołów i organizacji spotkają się, to zawsze dojdzie do kolizji. Nigdy nie było inaczej. Zawsze dochodzi do kolizji. Stwierdzamy bowiem, że jest w nich zazdrość. A w tej zazdrości dochodzi do cielesnych konfrontacji i podrabiania. I stwierdzamy to obecnie, tak samo jak było wtedy. Gdy Bóg czyni coś dla indywidualnego człowieka, wszyscy starają się naśladować dokładnie to, co Bóg uczynił dla tego człowieka. Widzicie, powoduje to rywalizację i przejawia się cielesność. I potem, jeżeli ta druga strona nie może osiągnąć tych duchowych rezultatów, posługują się polityczną mocą albo przyjmują jakąś namiastkę, by wyprowadzić z równowagi umysły ludzi i pociągnąć uczniów za sobą.*

Dokładnie to właśnie wydarzyło się na samym początku, kiedy Kain i Abel – obydwaj chłopcy byli tutaj na ziemi. I kiedy Abel ofiarował Bogu wartościowszą ofiarę niż Kain i Bóg potwierdził Abła przez to, że zstąpił na ziemię i przyjął jego ofiarę, to wywołało zazdrość w Kainie, ponieważ on był zazdrosny w stosunku do swego brata i zabił swego brata.

I ponownie z jego kazania **Kościół Zwiedziony Przez świat 59–0628M P:32** on powiedział: *A jeden stanowi większość - w Bogu. A dzisiaj wśród ewangelistów głoszących uzdrowienie na polach misyjnych jest taka rywalizacja - rywale. Jeden mówi: "Otóż, dzięki Bogu, ja mam tyle tysięcy. Ja mam większe zgromadzenie niż ty". Jaka w tym jest różnica? Czy mamy jednego, czy jeden milion, jaka jest w tym różnica? Czy jesteśmy wierni Bogu? Czy jesteśmy wierni Jego Słowu? Czy znosimy testowanie przez Ducha świętego? Czy to jest prawdą? To jest główna rzecz.*

Zatem, pragnę, żebyście zauważyli, że kiedy Bóg błogosławi jednego ze Swych własnych, wtedy On nie błogosławi tych, jeśli są świeccy, oni stają się zazdrośni i sprawiają kłopoty temu, którego Bóg błogosławi. Zawsze działa się to w ten sposób. Widzieliśmy to na początku, kiedy Bóg błogosławił Abła, a nie Kaina. Bóg powiedział, że ma wzgląd dla ofiary Abła, ale nie ma względu na ofiarę Kaina.

Zatem w bliższym badaniu tych dwu ofiar, widzimy, że obie są biblijne.

W rzeczywistości apostoł Paweł powiedział do **Hebrajczyków 11:4** *Przez wiarę złożył Abel Bogu wartościowszą ofiarę niż Kain, dzięki czemu otrzymał świadectwo, że jest sprawiedliwy, gdy Bóg przyznał się do jego darów, i przez nią jeszcze po śmierci przemawia.*

Zauważcie, że apostoł Paweł nazwał ofiarę Abła *wartościowszą ofiarę niż Kaina*. Zatem, jeśli ona jest bardziej wartościowa, to było dlatego, ponieważ obaj byli znakomici. A jak to jest możliwe, że Bóg miał respekt do jednego z nich, a nie miał respektu dla drugiego?

Otóż, spójrzmy najpierw na ofiarę Kaina.

Septuaginta, która jest greckim tekstem mówi nam w 7 wierszu – objawia pewne zastanawiające słowa. 7. wiersz w tłumaczeniu Septuaginty brzmi: *„Ty właściwie ofiarowałeś, ale ty nie podzieliłeś się właściwie.”*

On właściwie ofiarował pierwsze owoce ziemi, którymi była ofiara wymagana przez Boga w 5 Mojżeszowej 26. rozdziale. Ale on niewłaściwie dzielił się Bożym Słowem.

5 Mojżeszowa 26:10 *A teraz oto przyniosłem pierwociny płodów ziemi, którą dałeś mi, Panie. Położysz to przed Panem, Bogiem twoim, i oddasz pokłon Panu, Bogu twemu,*

Ale nie tylko widzimy, że pierwociny płodów ziemi, były wymagane przez Boga, jako ofiara w **5 Mojżeszowej 26. rozdziale**, ale widzimy to także w

Mojżeszowej 2:12 *ożecie je składać Panu jako ofiarę pierwocin, lecz nie możecie ich kłaść na ołtarzu, aby się przemieniły w woń przyjemną.*

I ponownie w **3 Mojżeszowej 23:10** *Przemów do synów izraelskich i powiedz im tak: Gdy wejdziecie do ziemi, którą ja wam dam, i będziecie zbierać żniwo, to snop z pierwocin waszego żniwa przyniesiecie do kapłana,*

I widzimy to także wykonywane w **2 Mojżeszowej 23:16**. *I Święta Żniw, pierwszych plonów prac twoich, z tego, coś wysiał na polu. I Święta Zbiorów z końcem roku, gdy zbierzesz plony twoje z pola.*

2 Mojżeszowa 23:19 *Najlepsze pierwociny z plonów ziemi twojej przyniesiesz do domu Pana, Boga twego. Nie będziesz gotował koźlęcia w mleku jego matki.*

2 Mojżeszowa 34:22 *Ustanowisz też sobie Święto Tygodni przy pierwocinach żniwa pszenicy oraz Święto Zbioru na przelomie roku.*

Zatem, dlaczego ofiara Abła była przyjęta, a ofiara Kaina nie? Zatem, apostoł Jan podaje nam wskazówkę u **1 Jana 3:7-12** *Dzieci, niech was nikt nie zwodzi; kto postępuje sprawiedliwie (jest słusznie mądry), sprawiedliwy jest (jest właściwie mądry), jak On (Bóg) jest sprawiedliwy (jest właściwie mądry). 8. Kto popełnia grzech, z diabła jest, gdyż diabeł od początku grzeszy. A Syn Boży na to się objawił, aby zniweczyć dzieła diabelskie. 9. Kto z Boga się narodził, grzechu nie popełnia, (nie zainicjuje grzechu, a pamiętajcie, że grzech jest niewiarą. Więc ten, kto z Boga się narodził, nie może dążyć do początku niewierze.) gdyż posiew Boży jest w nim, i nie może grzeszyć, gdyż z Boga się narodził.*

10. Po tym poznaje się dzieci Boże i dzieci diabelskie. Kto nie postępuje sprawiedliwie, (ten, który nie czyni tego, co jest właściwe) nie jest z Boga, jak też ten, kto nie miłuje brata swego. 11. Albowiem to jest zwiastowanie, które słyszeliście od początku, że mamy się nawzajem miłować; 12. Nie jak Kain, który wywodził się od złego (więc on mówi nam, że Kain nie był zdedykowany z Boga lecz z diabła – nasienia węża.) i zabił brata swego. A dlaczego go zabił? Ponieważ uczynki jego były złe, a uczynki brata jego sprawiedliwe.

Więc, co myślicie, które z tych uczynków były złe? Jan nie mówi tutaj, że zabicie jego brata było złe, pomimo tego, że wiemy, że było to złe, ale on nam mówi, że coś,

co poprzedzało ten akt zabicia jego własnego brata. Ten uczynek, który poprzedzał zabicie jego brata był tym, co zainspirowało go do zabicia jego brata.

A jeśli badamy Słowo bardzo dokładnie, chodziło o tę okoliczność, że Abel ofiarował Bogu wartościowszą ofiarę, która została przyjęta przez Boga, ale kiedy Kain także ofiarował Bogu wartościową ofiarę, pomimo tego, że była tak wartościowa jak Abła, Bóg odrzucił jego ofiarę i powiedział mu, że to, co on ofiarował nie było właściwe, nie było to poprawne.

Zatem, jak to jest możliwe, skoro Boże własne Słowo domaga się ofiary z pierwocin, więc jak może być złą rzeczą czynienie tego, co Bóg wymaga?

Zatem, słyszałem dwie myśli na ten temat. Jedna z nich była ta, że on ofiarował w niewłaściwym sezonie, i dlatego to było poza doskonałą Bożą wolą na ten czas. Pamiętajcie, było nam polecone, żebyśmy należycie dzielili się Bożym Słowem.

Apostoł Paweł powiedział u **2 Tymoteusza 2:15** *Staraj się usilnie o to, abyś mógł stanąć przed Bogiem jako wypróbowany i nienaganny pracownik, który **wykłada należycie słowo prawdy***. Zatem, musimy należycie wykładać Słowo, tak jak brat Branham powiedział: **Chrystus Jest Objawiony W Swoim Własnym Słowie 65-0822 P:53** *Otóż, żeby studiować Pismo święte - Paweł powiedział Tymoteuszowi: "Studiuj Je, wykładając należycie Słowo Boże, które jest Prawdą."*

Istnieją trzy "musisz" w Piśmie Świętym. Postługując się Słowem Bożym nie śmiesz czynić trzech rzeczy. Studiujmy je teraz przez następnych dziesięć minut - trzy rzeczy, których nie śmiesz czynić. A wy wszyscy w całym kraju, gdziekolwiek jesteście, w całym kraju, zanotujcie to sobie na pewno w waszej pamięci, jeżeli nie macie ołówka. Wy nie śmiecie czynić tych rzeczy. Mówimy wam przez cały czas, jak musicie postępować, teraz wam powiem, czego nie śmiecie czynić.

Otóż, nie śmiecie błędnie wykładać Słowo. Ty powiesz: "Otóż, ja wierzę, że Ono oznacza to." Ono oznacza dokładnie to, co Ono mówi. Ono nie potrzebuje żadnego wykładowcy. Wy nie śmiecie umieszczać Słowa w niewłaściwym kontekście. I nie śmiecie przemieszczać Słowa na inne miejsce. Gdybyśmy uczynili którąkolwiek z tych rzeczy, to wprowadza całą Biblię w zamieszanie i w chaos.

Zatem, spójrzmy szybko na te trzy rzeczy, co one znaczą, czego nam nie wolno czynić:

#1) On powiedział, że **nie śmiemy błędnie wykładać**: 1. wykładać niedokładnie. 2. wyjaśniać niedokładnie.

#2) On powiedział, że **nie śmiemy umieszczać Słowa w niewłaściwym kontekście**: Umieścić na niewłaściwe miejsce: b. zawieruszyć, odłożyć na bok:

zgubić go 2. obdarzyć zaufaniem niewłaściwą, nieodpowiednią, niegodną osobę lub ideę.

#3) On powiedział, że **nie śmiemy Go przemieszczać na inne miejsce:** umieścić na niezwykle lub nieodpowiednie miejsce, pozycję albo relację. 2. Przemieścić (część ciała) szczególnie przemieścić kość z jej normalnej pozycji. 3. Wrzucić do zamieszania albo zaburzenia; zakłócać:

Zatem, odnośnie tej ofiary Kaina, która była doskonale biblijna, musiała tam istnieć przyczyna, dlatego Bóg ją odrzucił. On musiał błędnie wyłożyć to, co Bóg powiedział albo umieścić Słowo Boże na niewłaściwe miejsce przy wykonywaniu jego ofiary albo przemieścił Słowo gdzieś.

Po pierwsze, nie uważam, że on błędnie wyłożył Boże Słowo, bo gdyby to uczynił, on by nie mógł ofiarować wartościowej ofiary. Po drugie, on nie odłożył Słowa na bok, on w rzeczywistości zachował się według niego. Dlatego on nie umieścił go na niewłaściwe miejsce. Pozostaje tylko jedyna przyczyna, która była interpretowana przez Boga jako zło, jak Jan powiedział, że jego uczynki były złe.

Ostatecznie wierzę jednak, że chodziło o to, iż on **przemieścił Boże Słowo**, a to oznacza, że on umieścił go na niezwykle albo niewłaściwe miejsce. Widzicie, że Boże Słowo również mówi, *a bez rozlania krwi nie ma odpuszczenia grzechu.*

U **Mateusza 26:28** Jezus wyjaśnił, że wino przedstawiało przelanie Jego Krwi, która miała być przelana na odpuszczenie grzechów: *Albowiem to jest krew moja nowego przymierza, która się za wielu wylewa na odpuszczenie grzechów.*

A w liście do Hebrajczyków 9, 22. Paweł tłumaczy tę myśl, mówiąc: *A niemal wszystkie rzeczy zostają według zakonu oczyszczone krwią, bo bez przelania krwi nie ma odpuszczenia grzechów.*

Lubię sposób, w jaki to jest cytowane w rozszerzonej Biblii:

Hebrajczyków 9:20-22 (Rozszerzona Biblia)

20. Mówiąc: To jest krew, która pieczętuje i jest ratyfikacją przymierza (testamentu, przymierza), które Bóg dla was ustanowił abym wam je przedłożył. 21. W ten sam sposób on pokropił krwią przybytek i wszystkie naczynia przeznaczone dla oddawania czci. 22. A według zakonu niemal wszystko bywa oczyszczone krwią, i bez rozlania krwi nie ma odpuszczenia ani uwolnienia od grzechu, i człowiek zasłużył na karę za grzech.

I pragnę wam to przeczytać z nowego tłumaczenia nazwanego **Poselstwo**, ponieważ to wskazuje na to, czym naprawdę jest przymierze albo testament. Nie można działać według testamentu, dopóki nie umrze spadkodawca, a ten testament

mówi o krwi tego, który go napisał. I zauważcie, że testament zazwyczaj jest wykonany dla tego, kto jest w tej linii krwi tego, który go napisał, ponieważ ostatecznie, to jego wola daje dziedzictwo jego własnej linii krwi. Więc zauważcie, jak jest sformułowane to tłumaczenie.

Hebrajczyków 9:20-22 ¹⁸⁻²² *Dlatego i pierwsze przymierze nie zostało zapoczątkowane bez rozlewu krwi. Gdy bowiem Mojżesz ogłosił całemu ludowi wszystkie ustawy zakonu – Bożą „wolę”, wziął krew cielców i kozłów wraz z wodą, wełną szkarłatną i hizopem, i pokropił zarówno samą księgę, jak i cały lud, który korzystał. Potem zaprzysiągł jej ważność, tymi słowy: **To jest krew przymierza, które Bóg dla was ustanowił.** Tak samo pokropił krwią przybytek i wszystkie naczynia przeznaczone do służby Bożej. Mojżesz rzekł do ludu: „**To jest krew przymierza, które Bóg dla was ustanowił.**” **Praktycznie wszystko w testamencie jest zależne od śmierci. Dlatego krew jest ewidencją śmierci, jest to używane, jako nasza tradycja, szczególnie odnośnie przebaczenia grzechów.***

Zatem, ustaliliśmy, że Kain był poza zamierzonym Bożym planem tak bardzo, że on umieścił Boże Słowo zupełnie na innym miejscu, bowiem ono wymagało ofiary z pierwocin ziemi. W zasadzie on wziął Słowo na inny sezon, ponieważ, tam miało być najpierw odpuszczenie grzechów przez przelewanie Krwi. Właśnie tego wymagał Bóg, a Kain myślał, że jego ofiara zostanie przyjęta, ponieważ była ładniejsza niż krwawa ofiara Abla. I nie oszukujmy się, obrane i zaaranżowane owoce musiały wyglądać naprawdę cudowne, i o wiele przyjemniejsze dla oczu niż zarżnięty baranek leżący tam cały zakrwawiony.

Więc Bóg nie przyjął ofiary Kaina, ponieważ on niewłaściwie umieścił Boży czas i sezon Jego Słowa. A co uczynił Kain, kiedy jego ofiara została odrzucona? On znalazł swego brata i zabił go, z powodu małostkowej zazdrości.

Zatem, powróćmy do kazania brata Branhama, kazania **Mówione Słowo Jest Oryginalnym Nasieniem** *akapit 40* brat Branham powiedział: *Baptyści chcą prześcignąć metodystów. Metodyści pragną prześcignąć luteranów. Luteranie chcą prześcignąć katolików. **Każdy chce kogoś prześcignąć.** Widzicie, to jest ... **taki jest duch organizacji.***

Więc taki jest duch tego cielesnego wierzącego.

Czy Bóg Zmienia Kiedykolwiek Swoj Pogląd O Swoim Słowie 65-0418E?
P:44 Zauważcie: *Abel dzięki wierze w Boga ofiarował wartościowszą ofiarę. A ten cielesnie wierzący myślał, że chodzi tu o uczynki jego własnych rąk, tak, i jego owoców, i jego wspaniałych ofiar, które on przyniósł, że Bóg je uzna, i to spowodowało utarczkę.*

Stwierdzamy, że również między Abrahamem i Lotem doszło do utarczki.

Znajdujemy, że między Mojżeszem a Datanem i Korem doszło do tej samej utarczki. Mojżesz będąc ordynowanym prorokiem, mającym Słowo od Pana, potwierdził, że on był wybrany, aby być ich wodzem w tamtym czasie, oraz że Abraham miał obietnicę o wszystkich tych sprawach, a tutaj Mojżesz uczynił dokładnie to, co Bóg powiedział, jak się to miało stać, i tak się stało.

*A Kore, będąc cielesny, chciał założyć między nimi organizację. On chciał założyć grupę ludzi. Bóg jednak nie działa przez takich ludzi. I to pokazuje zaraz w tym miejscu Pisma świętego przedobraz dzisiejszej pielgrzymki – mianowicie że **organizacje nie są tym, co Bóg ustanowił**. Bo skoro tylko Kore uczynił to, powiedział do Mojżesza: „Ty bierzesz tego zbyt dużo na siebie”. Innymi słowy: „Całe zgromadzenie jest święte! Więc dlaczego mówisz, że jesteś jedynym świętym mężem. Nie masz żadnego prawa postępować w ten sposób. Ty próbujesz robić się kimś wielkim. My wszyscy jesteśmy święci. Wszyscy jesteśmy Bożymi dziećmi”.*

A Mojżesz odwrócił po prostu swoją głowę i odszedł. On powiedział: „Panie, co mam uczynić?” Bóg powiedział: „Oddziel się od niego. Mam już tego dosyć”. I On sprawił, że pochłonęła go ziemia

Zatem, to, o czym powiedział tutaj brat Branham, jest lekcją dla każdego, kto chce się dostosować do jego pierworodnego syna, ponieważ Mojżesz był typem Chrystusa w pewnej mierze. I brat Branham powiedział: Mojżesz po prostu odwrócił się i odszedł, kiedy się awanturowali. A kiedy tak uczynił, wtedy Bóg zajął się nimi i ziemia pochłonęła tych, którzy byli przeciwko niemu. Widzicie, jak Bóg działa? Gdyby Mojżesz wdał się do tej awantury, wtedy Bóg pozostałby z tyłu i pozostawiłby go niech walczy sam, i nic by się nie spełniło. Ale kiedy Mojżesz się wycofał i poszedł z tą sprawą do Pana, wtedy Bóg przejął tę walkę i szybko się zakończyła.

Nauczył się swej lekcji w trudny sposób. Kiedy był młody i nie był jeszcze wyćwiczony na piaskach pustyni, to zabił Egipcjanina. A wszystko, co z tego miał, był tylko ten śmierdzący martwy Egipcjanin. Ale on musiał być na tej pustyni przez tych 40 lat i myśleć dużo o tym, ponieważ teraz, kiedy oni przeciwstawili mu się, on przyniósł tę sprawę Bogu. Jaki przykład dla wszystkich nas, szczególnie dla tych usługujących. Tylko odwróćmy się i niech Bóg działa.

Ponownie z jego kazania **Słuchanie Rozpoznanie I Działanie Na Słowie Bożym 60-0221 Ezaw był bardzo dobrym przedobrazem cielesnego wierzącego dzisiaj, który nie jest w ogóle w stanie pokonać ten świat. On nie przewycięża rzeczy tego świata. Oni ciągle lubią swoje pijatyki, potańcówki, swoje manikiury, makijaże na twarzach kobiet i strzyżenie swoich włosów, i**

noszenie tego skąpego odzienia; a mężczyźni lubią chodzić do basenów pływackich i palić papierosy, i opowiadać sprośne żarty; a pomimo tego należeć do kościoła. Oni nie potrafią w ogóle przewyciężyć tych spraw. Tak samo Ezaw nie potrafił. Pomimo to, aby być religijnym, musiał sobie ustanowić jakieś intelektualne pojęcie. Właśnie to samo kościół czyni dzisiaj. "My staniemy się organizacją. Połączymy się razem. Założymy jakiś klan albo klikę, czy coś podobnego".

I tak właśnie dzisiejszy kościół postępuje - ten duchowy a również ten cielesny - ciągle tak samo. Nie zmieniło się to i nie zmieni się nigdy.

Zatem, widzicie, że z każdego przebudzenia zawsze są bliźnięta.

Slepy Bartymeusz 61-0124 P:49 Każde przebudzenie wyprodukuje bliźnięta. Dwaj synowie Izaaka dobrze to reprezentują. Za każdym razem, kiedy jest przebudzenie, jest tam narodzenie Ezawa i Jakuba. Jeden religijny człowiek świata staje się sztywny i zajmuje się jakimś przeżyciem z seminarium; a inny pragnie pierworództwa niezależnie od tego, jak go otrzyma. Jeśli ma być świętoszkiem albo czymkolwiek innym, on pragnie pierworództwa, nie troszczy się o to. Tak ma się sprawa z ludźmi dzisiaj. Oni boją się tego pierworództwa. O, jak oni to nienawidzą. Ale to produkuje bliźnięta. Człowiek ze świata, bardzo religijnie nastawiony, daje dobrą jałmużnę i inne rzeczy, ale nie troszczy się w ogóle o pierworództwo... Te dwie wspaniałe części walczyły od początku świata. A oni są prawie gotowi dojść do punktu kulminacyjnego, kiedy Jezus coś powiedział: „oni będą tak podobni, że mogliby zwieść i wybranych, gdyby to było możliwe.” To się zgadza. Widzicie, w jakiej zwodniczej godzinie żyjemy. Stójcie na Słowie, bracia.

Nie opuszczajcie Słowa. To się zgadza. Słowo będzie potwierdzać same siebie.

Piętno bestii 61-0217 P:31 Zatem, dlatego ten wspaniały Kościół przygotowuje się. Stwierdzamy, że Ezaw i Jakub – zanim się urodzili, Bóg powiedział, że jednego umiłował a drugiego znienawidził. I pamiętajcie, oni byli bliźniętami: z tej samej matki, z tego samego ojca. Czy to pojmujecie? Bliźnięta. Każde przebudzenie produkuje bliźnięta. Z pewnością. Urodzą się bliźnięta z naturalnego mężczyzny i z duchowego mężczyzny. Stało się to w ogrodzie Eden, Kain i Abel, ta sama rzecz. Rozpoczęło się tam i ciągle kontynuuje. I spójrzcie na kościół, Jezus – Pastor, Judasz – skarbnik, bracia, z tego samego plemienia i tak dalej, właśnie w tej samej grupie, w tym samym kościele. Jeden był Pastorem, a drugi był skarbnikiem. Jeden był diabłem a drugi Bogiem. W taki sposób się to dzieje. Jezus powiedział: „W tych ostatecznych dniach te dwa duchy będą tak

podobne, że by mogły zwieść i wybranych, gdyby to było możliwe.” Amen. Gdyby to było możliwe, ale to nie jest. A to... Oni tego nigdy nie uczynią.

Moc Przemienienia 65–1031M 135 *Zawsze są bliźniaki. A to jest powodem... . Nie zapomnij o tym, mała trzódka. Kościół w ostatecznych dniach – to też będą bliźniaki, widzicie, „tak bardzo bliskie, że zwiódłoby to i wybranych... . ”* **Mateusz 24:24.** *Kościół będzie... . Chodzi o ruch zielonoświątkowy. Jest to tak bardzo podobne do prawdziwego, że zostaliby zwiedzeni nawet i wybrani, gdyby było to możliwe. Trochę później, jeśli będę miał okazję, chciałbym wyjaśnić, jak następuje to wybranie. Widzicie, to by ich zwiódło, ponieważ jest to prawie takie same. Widzicie, tylko dwaj ojcowie, to wszystko. Ta sama matka, ten sam kościół, ten sam ruch, to samo. Podłoże, na które pada Słowo, jest takie same, ale jeden z nich, jak i tutaj, jest wypaczony. Czy rozumiecie to? Jeśli tak, to powiedzcie „amen”. [Zgromadzeni mówią: „amen - uw. wyd.] Widzicie, jeden z nich jest wypaczeniem, ponieważ jest to niewłaściwy ojciec. Pewnego dnia udowodnię, jeśli Bóg mi pozwoli, że denominacja jest piętnem bestii. Widzicie, jest to niewłaściwy ojciec, który nakłania ludzi do organizacji zamiast do Słowa. Widzicie, to nie jest ten ojciec. Jest to ruch Kaina.*

Więc powracając do tego, co nam brat Branham mówił w kazaniu **Mówione Słowo Jest Oryginalnym Nasieniem** *akapit 40* brat Branham powiedział: *Baptyści chcą prześcignąć metodystów. Metodyści pragną prześcignąć luteranów. Luteranie chcą prześcignąć katolików. Każdy chce kogoś prześcignąć. Widzicie, to jest ... taki jest duch organizacji.*

Zatem, co oznacza słowo **prześcignąć**? Otóż, w pospolitym angielskim oznacza: zrobić **więcej** albo zrobić **lepiej niż** w **osiągnięciu** lub **zachowaniu**. A jeśli zrobić więcej lub lepiej niż ktoś, wtedy tu jest mowa o rywalizującej naturze. Zrobić więcej niż kto? Uczynić lepiej niż co? Zatem, jaki jest standard tego, że oni chcą zrobić coś lepiej niż ktoś? I szczyt tego, aby zrobić coś więcej niż ktoś? To jest pytanie, a wszystko to odnosi się do motywów i celów. Oni pragną zrobić więcej i posiadać więcej, niż Bóg pragnie, żeby mieli i oni pragną zrobić coś lepiej, niż Boże Słowo wymaga.

Wtedy w ich zachowaniu oni ograniczają Boże Słowo, mówiąc, że tę wartość, którą oni posiadają jest większa, niż ta wartość, którą ma Bóg, i że ich opinia jest lepsza, niż Boża opinia. Innymi słowy, oni nie pragną posiadać zmysł Chrystusowy, oni pragną zrobić lepiej niż to.

Potem brat Branham kontynuuje cytując Jezusa, który powiedział: *„Jezus powiedział: Ale mało będzie tych, którzy będą zbawieni”. Ciasna jest brama i wąska droga, lecz mało jest tych, którzy ją znajdują”* (Na ten temat głosiliśmy w środę

wieczorem, mało będzie tych, którzy to osiągną. Następnie brat Branham kontynuuje...)

„Tylko niewielu. Jeżeli On mówi „niewielu” (jest to Słowo Boże, to nasienie), to będzie to niewielu. Nie będą to dziesiątki bilionów i bilionów. Będzie ich tylko niewielu, którzy to znajdą. Usłyszą to ci, którzy byli do tego predestynowani. Wczesny deszcz wyszedł teraz.

Zatem, dlaczego potem oni mówią coś takiego jak „**milion więcej w roku 54-tym?**” Ponieważ oni myślą, że Bóg pragnie ilości. Oni nie są usatysfakcjonowani, aby wiedzieć, że Bóg zna tych, którzy są Jego. Oni myślą, że więcej jest lepiej, kiedy Biblia jasno mówi: „**o wiele więcej dzieci ma nierządnicą, niż ta, która ma męża.**”

Paweł wyjaśnia ich motywy u **Rzymian 1:22**, kiedy mówi: „**Mienili się być mądrymi, a stali się głupi.**” Marcin Luter skomentował to, mówiąc: „*Ci, którzy naprawdę uważają siebie za głupich, czyli prawdziwie pobożnych i pokornych wierzących, są naprawdę mądrymi. Odwrotnie ci, którzy polegają na swojej potędze, wpływie i szlachetności, są słabi, zniekształceni, i niegodziwi przed Bogiem. Chociaż nawe w oczach ludzi mogą wyglądać na posiadaczy darów, a to jest ponieważ oni chwalą się swymi darami i dobrymi cechami.*

A Biblia także kontynuuje w **Rzym. 1:23** ***I zamienili chwałę nieśmiertelnego Boga na obrazy przedstawiające śmiertelnego człowieka...*** Innymi słowy, oni nie oddają czci Bogu, jako rzeczywistemu Bogu, ale raczej zamieniają ich pojęcie tego, czym Bóg jest.

Zatem, to jest najbardziej prawdopodobna interpretacja tego, co Paweł tutaj mówi, ponieważ nawet dzieci Izraela oddawały boską cześć Baalowi i złotemu cielcu, chociaż bez wątplenia jestem pewien, że oni myśleli, iż oddają cześć Prawdziwemu Bogu, używając tych postaci i obrazów. Ale ten Prawdziwy Bóg zakazał im tak czynić. Więc to sprowadza się do tego: Oni obrali nie wierzyć Słowu Prawdziwego Boga, ale wybrali raczej ich własne interpretacje do Jego Słowa.

Te grzechy, pomijając to, co jest dobre, prowadzą do popełniania tych grzechów, które są pozytywnie złe. Właśnie to uczynił Kain. Bóg powiedział, że jeśli czyniłbyś właściwie, wtedy byłbyś przyjęty, więc przez umieszczenie części Bożego Słowa na niewłaściwe miejsce, które zażądało tego, żeby należycie wykladać Słowo, on wybrał to, że uczynił to w swoim własnym czasie, zamiast tego, żeby to zrobił w czasie, który Bóg ustanowił przedtem, mianowicie, że miała zostać przelana krew, żeby zostały grzechy odpuszczone przedtem, zanim jakiś pierwszy owoc mógł zostać ofiarowany i przyjęty.

To jest powodem, dlaczego apostoł Paweł pokazuje nam, jak oni najpierw pominęli oddawanie czci temu Jedynemu Prawdziwemu Bogu, a potem w wyniku tego, oni oddali cześć temu stworowi. *Ludzki umysł jest tak skłoniony przez naturę, że jeśli odwróci się z jednej strony, to w ostateczności uzależnia się od drugiej. On, który odrzucił stwórcę, potrzebował oddawać cześć temu stworowi. I zauważcie, że oni zachowywali się tak, jak Kain, który zhańbił Boga i Jego Słowo. Oni wiedzieli, że Bóg jest duchem, a oni pomimo tego zamienili coś innego zamiast niego – coś wytworzonego, żeby go chwalić ponad Tego, który jest Duchem, mianowicie Boga – Stwórcę.*

Zatem, widzicie, jak ich natura zawsze powraca do tej naturalnej i ziemskiej, żeby wyrazić samych siebie. W ich umysłach oni zmienili Chwałę Bożą na obraz, albo wymyślił ich własnego umysłu, a czyniąc tak, oni odwrócili się od Boga, który jest Słowem, a kiedy odwrócili się od tego, co Bóg wymaga w Swoim Słowie, oni obrali raczej służyć mu przez ich własne uczynki, które oni wybrali dla samych siebie, myśląc, że On naśladuje ich i ich życzenia, tak jakby myśleli, że on jest inny od tego sposobu, w jaki objawił Samego Siebie w Jego Słowie. Z tego powodu, nawet dzisiaj uważa się Boga w ich umysłach i ich skorumpowanych sercach...

Dlatego możecie pokazać im Słowo za Słowem i cytaty za cytatem od potwierzonego proroka, a oni obiorą ich jedność teologii zamiast zasad Słowa i Potwierdzenia.

Zauważcie, że w tekście Pawła są kroki lub etapy pogańskiej perwersji Słowa.

#1) **Pierwszym etapem** ich bałwochwalstwa jest niewdzięczność: Paweł powiedział, że oni nie są wdzięczni. A my wiemy, że to odnosi się do Okrzyku w tej godzinie, dlatego, że oni nie są wdzięczni, że Sam Bóg zstąpił w dół i potwierdził jednego człowieka, więc oni tak jak szatan, lubią się wywyższać ponad gwiazdy Boga... To są synowie. Oni wynoszą samych siebie ponad Bożych synów, tak jak szatan uczynił przedtem. Biblia naucza nas, że szatan okazał się niewdzięczny względem Jego stwórcy, zanim upadł. Ona mówi, że stał się dumny. Pycha jest niewdzięcznym duchem. Ktokolwiek cieszy się z Bożych darów, a nie przyjął je z wdzięcznością, zapomniał o Dawcy darów, wkrótce stwierdzi, że jest zadowolony sam z siebie.

Czy Paweł nas nie ostrzegł u **Rzymian 12:3** *Powiadam bowiem każdemu spośród was, mocą danej mi łaski, by nie rozumiał o sobie więcej, niż należy rozumieć, lecz by rozumiał z umiarem stosownie do wiary, jakiej Bóg każdemu udzielił.*

Innymi słowy, apostoł Paweł powiedział: *„co posiadacie, czego nie otrzymaliście? A jeśli wam to było dane, to dlaczego się chwalcie, że nie otrzymaliście to?”*

On także powiedział u **Rzymian 3:27** *Gdzież więc chluba twoja? Wykluczona! Przez jaki zakon? Uczynków? Bynajmniej, lecz przez zakon wiary. 28. Uważamy bowiem, że człowiek bywa usprawiedliwiony przez wiarę, niezależnie od uczynków zakonu,*

A jeśli przez wiarę, wtedy to jest coś, co zostało objawione, co oznacza odkryte. Więc kto to objawia? To pochodzi tylko od Boga. Więc gdzie jest ich chlubienie się wtedy?

On powiedział także do **1. Koryntian 14:36** *Czy Słowo Boże od was wyszło albo czy tylko do was samych dotarło?* Więc jeśli ono przyszło tylko do was, wtedy to jest dar. Więc jak możecie się chlubić, jeśli nie otrzymaliście tego na podstawie waszych zasług.

Zatem on także powiedział do **1 Koryntian 2:11** *Bo któż z ludzi wie, kim jest człowiek, prócz ducha ludzkiego, który w nim jest? Tak samo kim jest Bóg, nikt nie poznał, tylko Duch Boży.*

Zatem, czy to posiadacie lub nie posiadacie, wszystko to zmierza do tego, co Bóg już uczynił. A jeśli potem coś posiadacie, jest to z powodu tego, że Bóg wam to dał, więc jak możecie być tak dumni, że przechwalacie się, kiedy nie mieliście z tym nic wspólnego, po pierwsze jesteście tylko naczyniem, które Bóg wybrał, żeby umieścić w nim Swoje Słowo.

#2) **Drugim etapem** w kierunku bałwochwalstwa jest próżność: Paweł powiedział: *„Znikczemnieli w myślach swoich.”* Na tym etapie ludzie zachwycają się sobą, widzą to wszystko, nazywamy ich zniewieściałymi. Wszystko, o czym oni mówią to Oblubienica, Oblubienica, Oblubienica, chociaż nie ma tam żadnego oblubieńca, którego należy podnosić. Na tym etapie oni cieszą się tym, co się stało korzystne dla nich. Dlatego oni stają się próżnymi w ich wyobraźniach, to znaczy we wszystkich ich planach, staraniach i wysiłkach. I z powodu nich oni usiłują tylko o to, co oni pragną, niemniej jednak, wszystkie ich wysiłki pozostają próżnymi, od kiedy oni usiłują tylko o siebie; ich chwałę, ich zadowolenie, ich korzyści. Kiedy w rzeczywistości, życie wieczne, to jest życie dla drugich, a nie dla siebie. W tym oni całkowicie przeoczyli ten znak i odpadli od przyjęcia ich prawdziwej nagrody.

#3) **Trzecim etapem** jest ślepotą; oni są pozbawieni prawdy i pogrążeni w ciemności, człowiek w potrzebie staje się ślepy na całe jego czucie i myślenie, kiedy całkowicie odwróci się od Boga. Dlatego oni myślą, że są bogaci, myślą że wzrastają w dobrym, ale nie rozpoznają, że On jest na zewnątrz i próbuje wejść do środka, kiedy oni są w rzeczywistości ślepi, mizerni i nadzy, a nie wiedzą o tym.

Tak jak apostoł Paweł powiedział do **Efezjan 4:18** *Mający przyćmiony umysł i dalecy od życia Bożego przez nieświadomość, która jest w nich, przez zatwardziałość serca ich*, Więc ich ślepotą własnego stanu, odprowadza ich od Boga i Bożego – Życia i zagłębiają się w ciemnościach niewiedzy.

#4) *Na **Czwartym etapie** lub stopniu jest ich zupełne odwrócenie się od Boga, a On jest Słowem. Zatem, to jest najgorszy etap, w którym można być, dlatego, że kiedy człowiek odpadnie od Boga, nie pozostaje nic innego dla Boga do zrobienia niż pozostawić go w jego wyobraźniach jego własnego serca i w jego wszystkich sposobach wstydu i występków według woli szatana.*

W taki sam sposób, człowiek pogrąża się w duchowym bałwochwalstwie wytwornie, które jest dzisiaj rozpowszechnione daleko i szeroko. Niewdzięczność i próżna miłość czyjejś mądrości albo sprawiedliwości, albo jak to jest powszechnie nazwane: „czyjeś dobre intencje”, wypaczają człowieka tak gruntownie, że on odrzuca to, aby został naprawiony, dlatego, że on teraz uważa, że jego zachowanie jest dobre i miłe dla Boga. On teraz wyobraża sobie, że chwali łaskawego Boga, kiedy w rzeczywistości nie postępuje tak; właściwie raczej on chwali swój własny wymysł z większym poświęceniem niż żyjącego Boga. O, jak wielki jest ten pierwszy etap do bałwochwalstwa i zepsucia „niewdzięczności”. To powoduje pragnienie po próżnych rzeczach, a to z kolei powoduje ślepotę, a ślepotą powoduje bałwochwalstwo, a bałwochwalstwo prowadzi do całkowitego zalania rozpustą. Przeciwnie, wdzięczność utrzymuje Bożą miłość i respekt i szacunek do Jego Słowa, i dlatego wdzięczne serce ochotnie zostaje przymocowane do Boga i Jego Słowa, i staje się przez to oświecone.

Napełniony światłem, on oddaje chwałę tylko Jedynemu prawdziwemu Bogu, i jest tak napełniony światłem i życiem w jego ciele, duszy i duchu, nie może sobie pomóc, ale tylko manifestuje to światło i życie z siebie przez całą swoją cnotę.

Zatem, dzisiejszego poranka mam nadzieję, że zauważyliście różnicę pomiędzy życiem, które jest oddane Bogu, a życiem, które jest motywowane przez organizacyjnego ducha rywalizacji.

Uciekaj mój bracie, uciekaj moja siostró i ucz się jak być zaspokojonym w czymkolwiek jesteś. Sprawdź swoje motywy i cele, i zrób sobie spis tego, co motywuje twoje życie. Przyjdź do Chrystusa i wydaj mu swoje ciało, duszę i ducha Bogu.

Na zakończenie spójrzmy do **Mateusza 22:34** i zaznaczmy to sobie w Naszych Bibliach, kiedy Jezus nam powiedział tutaj, jak mamy żyć. Dlatego, że to jest podstawowe i bardzo proste.

Wiersz 34. *Lecz gdy faryzeusze usłyszeli, że zamknął usta saduceuszom, zgromadzili się wokół niego 35. A jeden z nich, znawca zakonu, wystawiając go na próbę, zapytał: 36. Nauczycielu, które przykazanie jest największe?*

37. A On mu powiedział: Będziesz miłował Pana, Boga swego, z całego serca swego i z całej duszy swojej, i z całej myśli swojej. 38. To jest największe i pierwsze przykazanie. 39. A drugie podobne temu: Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego. 40. Na tych dwóch przykazaniach opiera się cały zakon i prorocy.

Módlmy się, Drogi Ojcze, dziękujemy Ci za Twoje Słowo dzisiejszego poranka, i uświadamiamy sobie, że w tych kazaniach twojego proroka Williama Branhama jest tak dużo życia, i jesteśmy Ci tak wdzięczni Ojcze za wszystko, co dla nas uczyniłeś, przez sposób jak zstąpiłeś do nas z tym Okrzykiem, Poselstwem na tę godzinę, i prosimy Ciebie Ojcze, żebyś nam pomógł stopniowo umierać dla samych siebie, żeby to Życie, które umieściłeś w twoim synu, i którego także ochrzciłeś nas do tego samego ciała, niechby to Życie, Twoje Życie, Twoje Boże-Życie, niechby ono było w nas zmanifestowane, dopóki to Życie twojego pierworodnego syna nie będzie widoczne w tej ogromnej rodzinie synów, i niechby została zmanifestowana Twoja Chwała, Twoja opinia, i Twoje wartości w naszych śmiertelnych ciałach, O, Boże i Ojcze naszego Pana Jezusa Chrystusa, prosimy o to w tym umiłowanym imieniu, amen!!!